NEWSROOM

Billie Jean King Cup w Arenie Gorzów. Polki gotowe do walki!

maciej · 13 listopada, 2025



Reprezentacje Polski, Rumunii i Nowej Zelandii w dobrych nastrojach przystępują do gry w turnieju kwalifikacyjnym grupy B Billie Jean King Cup w Arenie Gorzów, który potrwa od 14 do 16 listopada. W przeddzień meczu inauguracyjnego, w którym zmierzą się drużyny narodowe Polski i Nowej Zelandii odbył się Media Day.



Reprezentacja Polski jest najwyżej notowana w rankingu narodowych drużyn prowadzonym

przez Międzynarodową Federację Tenisową (ITF) – na dziewiątym miejscu na świecie. Iga Świątek oraz zawodniczki LOTTO PZT Team Katarzyna Kawa, Linda Klimovicova (obie BKT Advantage Bielsko-Biała) oraz Martyna Kubka (WKT Mera Warszawa) wystąpią w Gorzowie Wielkopolskim przed pełnymi trybunami, bowiem bilety na ich mecze sprzedały się już dawno temu.

W konferencji z udziałem Biało-Czerwonych wzięli również udział korespondenci **„TENIS MAGAZYNU”**.

Paweł Chałupa: – **Mam pytanie do kapitana Dawida Celta. Wiemy, że generalnie problemem każdej reprezentacji, w każdej dyscyplinie jest brak czasu spędzonego z zawodnikami. I chciałem zapytać, czy te kilka dni, które mieliście tutaj w Gorzowie, to jest taki okres, który Pana satysfakcjonuje, czy jednak te kilka dni więcej mogłyby być na korzyść dla nas?**

Dawid Celt: – Rzeczywiście tak jest, że czasu dla reprezentacji jest niewiele, ale mam wrażenie, że jeżeli chodzi o tenis, to już praktycznie w ogóle tego czasu nie ma. Kalendarz jest bardzo napięty i trudno jest „wcisnąć” kolejne wydarzenie. Osobiście mógłbym z dziewczynami spędzać nie trzy dni, tylko 30 dni. Bardzo lubię być z drużyną. Bardzo lubię ten czas, lubię adrenalinę, lubię godziny spędzone na korcie.

Weronika Krupko: – **Pytanie do Igi. Jakich kilku rad, bądź jakiś wskazówek udzieliłabyś osobie, która jest dopiero na samym początku swojej przygody z tenisem zawodniczym i marzy o sukcesie mniejszym lub też większym?**

Iga Świątek: – Zakładam, że w takim razie mówimy o kimś o wieku nastoletnim albo nawet młodszym, więc przede wszystkim jedną główną radą, którą bym dała to zadbać o to, żeby mieć dobrych ludzi z dobrym doświadczeniem i ekspercką wiedzą wokół siebie. Mimo tego, że to jest indywidualny sport, to potrzebujemy kogoś, kto nas pokieruje, kto doradzi, na kim możemy się oprzeć w ciężkim momencie.



Gdybym nie miała takiego – w pewnym sensie – przywileju i też szczęścia, że trafiłam na odpowiednich ludzi w odpowiednim czasie w mojej karierze, to bym mnie tu nie było. Warto jest też pamiętać o tym, że trzeba bardzo ciężko pracować, żeby osiągnąć w sporcie cokolwiek. Szczerze mówiąc tych rad udzielałabym w zależności od tego, z kim bym rozmawiała. Myślę, że rada o odpowiednim zespole i o tym, by cały czas wsparciem byli także rodzice jest taką uniwersalną i ważną dla każdego wskazówką.



Uczestnicy piątkowej konferencji w Arenie Gorzów. Fot. Andrzej Szkocki

Poniżej zapis konferencji prasowej przed spotkaniem z Nową Zelandią, podczas której Polki i kapitan Dawid Celt podzielili się swoimi spostrzeżeniami z dziennikarzami.

Kapitan Dawid Celt

– Przez te kilka dni udało się sporo informacji zgromadzić o rywalkach, więc myślę, że pod tym względem jest ok. Ale już abstrahując od tych informacji, myślę, że musimy podejść do tego turnieju w taki sposób, żeby się jak najbardziej skoncentrować na sobie, postarać się jak najlepiej przygotować na mecze i po prostu pokazać naszą jakość podczas tego weekendowego turnieju. Absolutnie też żadnych rywalek nie lekceważymy.
Jesteśmy już na tyle doświadczeni i wiemy, że jeżeli chodzi o te rozgrywki drużynowe, rankingi odgrywają mniejszą rolę, a zupełnie inne czynniki są istotne. Choćby to jak kto sobie radzi ze stresem, jak radzimy sobie z presją, z tym, że jest pełna hala kibiców. Obie drużyny może na papierze nie wyglądają w tej chwili jakoś bardzo groźnie, ale tak jak powiedziałem, papier nie gra. My jesteśmy tego świadomi i podejdziemy do tych meczów skoncentrowani w stu procentach.

Iga Świątek

– Cieszę się bardzo, że pomimo tak napiętego kalendarza jestem tutaj, bo granie dla reprezentacji jest czymś wyjątkowym, a atmosfera jest zupełnie inna niż w Tourze. Właśnie skończyłam etap sezonu WTA i w pełni mogę się skoncentrować na tym, co dzieje się tutaj, nie myśląc na przykład o tym, że jeszcze mam tyle turniejów do zagrania. To też mi pomaga i czuję większą swobodę, więc w pełni mogę się skupić właśnie na reprezentacji przez ten tydzień. Bardzo się cieszę, że tu jestem. Tym bardziej, że właściwie od momentu jak dowiedzieliśmy, że ten mecz będzie w Polsce, to planowaliśmy, że tu zagram. Jedyne, co mogło stanąć na przeszkodzie, to zdrowie, ale jestem zdrowa, więc mam nadzieję, że pokażemy tu jak najlepszy tenis i ludzie z całej Polski przyjadą.
W sumie od przyjazdu byłam tylko w jednej z kawiarni z kotkami, bardzo mi się podobało, ale właściwie więcej nie byłam w stanie zobaczyć, bo mimo wszystko wciąż trenujemy. Skupiłam się tutaj bardziej na tym, żeby się przygotować dobrze do tej rywalizacji i też odpocząć praktycznie po całym sezonie. Ale bardzo się cieszę, że mogę być w mieście, w którym nigdy nie byłam, bo to się nie zdarza często.

Sama hala mi się podoba, jest nowa, zadbana, bardzo czysta i jasna. Kort jest wolny, zupełnie inny niż w Rijadzie, więc cieszę się, że przyjechałam tu troszkę wcześniej. Przede wszystkim piłki są bardzo wolne i ciężkie, więc właściwie jest to prawie 180 stopni w porównaniu do tego, co miałam tydzień temu w WTA Finals.

Katarzyna Kawa

– Wolałabym, żeby moje lata nie były liczone, ale widać mam po prostu urodziny w dobrym terminie. Jeśli więc przed nimi mogę sobie czegoś zażyczyć, to przede wszystkim zdrowia dla nas wszystkich i i tego, żeby to było naprawdę fajne widowisko. Na pewno każda z nas da z siebie wszystko, więc oczywiście mogę nam życzyć zwycięstwa. Przed rokiem tuż po północy rozpoczęłam urodziny od ważnego zwycięstwa nad mocnym czeskim deblem i wywalczenia awansu do półfinału w BJK Cup w Maladze. Wierzę, że również tutaj będę miała powody do radości po końcowym zwycięstwie naszej drużyny.

Martyna Kubka

– Granie dla reprezentacji to zawsze jest dla mnie wielka duma i radość, dlatego cieszę się, że po raz kolejny zostałam powołana do drużyny. No i na pewno zdecydowanie dam z siebie wszystko. Jestem gotowa wystąpić w każdym meczu, także mam nadzieję, że mecze potoczą się po naszej myśli. Co prawda od jakiegoś czasu mieszkam w Warszawie, ale na pewno z rodzinnej Zielonej Góry nie mam tu daleko i to wciąż jest województwo lubuskie. Domyślam się, że przyjedzie tu mi kibicować cała rodzina i sporo znajomych.

Linda Klimovicova

– To dla mnie wielki zaszczyt tu grać po raz pierwszy w reprezentacji Polski. Jestem bardzo podekscytowana i zrobię co jest w mojej mocy dla dobra drużyny. Mam za sobą bardzo dobry sezon i jestem zadowolona ze swojej gry. Mam nadzieję, że będę mogła to udowodnić grając w drużynie.



Fot.5xAndrzej Szkocki






LOTTO
LOTTO



Tomasz Dobiecki

Fot. Andrzej Szkocki

BJK Cup w Arenie Gorzów. Będzie można zdobyć autografy reprezentantek Polski

Materiał osadzony: https://tenismagazyn.pl/bjk-cup-w-arenie-gorzow-bedzie-mozna-zdobyc-autografy-reprezentantek-polski/embed/#?secret=IsS6XVPoK0#?secret=A0bLKOo09R

Czytaj online i udostępnij:

https://tenismagazyn.pl/billie-jean-king-cup-w-arenie-gorzow-polki-gotowe-do-walki/